Fragment relacji świadka historii



MAREK ROSPOND

ur. 1957, Krzeszów

Zakres terytorialny i czasowy	Wrocław, 1977–1978

Zaangażowanie w działalność Studenckiego Komitetu Solidarności we Wrocławiu

Maturę zdałem w 1976 roku i zacząłem studia na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego. To był rok buntu w Ursusie i buntów robotniczych w innych miastach. Powstał KOR i rok później, jako reakcja na zamordowanie Stanisława Pyjasa i zwolnienia z pracy współpracowników KOR-u, zaczęły powstawać Studenckie Komitety Solidarności. Najpierw w maju w Krakowie, potem w całej Polsce. 13 grudnia 1977 roku powstał Studencki Komitet Solidarności we Wrocławiu. Byłem jednym z jego rzeczników. Najbardziej zbuntowany był Wydział Filologii, bo studenci mieli kłopoty z dotarciem do tak zwanych resów, czyli do publikacji, na które trzeba było mieć specjalną zgodę, bo były wycofane przez cenzurę. Były potrzebne do prac naukowych, do prac magisterskich, czy nawet do prowadzenia seminariów. Wydziały ścisłe były dosyć specyficzne. Była duża sympatia do KOR-u i do naszej działalności. Z tym, że niewielkie było zaangażowanie z jednej prostej przyczyny. To były bardzo ciężkie studia. Fizyka, chemia to były bardzo ciężkie studia. Wymiar czterdzieści godzin tygodniowo. Z tego pracownie, na trzecim roku wojsko, a to był jeden dzień wyjęty z życiorysu. Więc być może dlatego to zaangażowanie na wydziałach ścisłych było mniejsze. Aczkolwiek cieszyliśmy się dużą sympatią i tymi kanałami też się trochę tej tak zwanej bibuły, wtedy tak się mówiło, rozchodziło się.

Data i miejsce nagrania	30 czerwca 2021, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami